

Z OSTATNIEJ ŁAWKI



SZKOŁY KRZYSZTOFA AUGUSTYNIAKA



Kwiecień 2014r.

2013/2014 nr 4

Pierwszy dzień wiosny

Pierwszy dzień wiosny i zmiana czasu z zimowego na letni już za nami. Za uczniami naszej szkoły również czas wielkich zmagani konkursowych, których wyniki zaprezentujemy w tym numerze gazetki. Będziecie mogli przeczytać, jak zwykle, o tym, jakie wydarzenia szkolne poprzednich miesięcy zwróciły naszą uwagę; co ciekawego znaleźć można na rynku wydawniczym, co polecamy do obejrzenia w kinie i zobaczenia w teatrze. Znajdzie się trochę humoru i rozrywki i oczywiście, twórczość własna uczniów naszej szkoły.



Czekamy na listy czytelników, wysyłajcie je na adres gazetka.sql@gmail.com

Aktualności - Laureaci i finaliści

Niektórzy uczniowie gimnazjum mogą już odetchnąć z ulgą. Zakończyły się wszystkie edycje konkursów przedmiotowych, które pozwalają laureatom tych zmagani na wolny wstęp do wybranego przez nich liceum. Aby cieszyć się tak spektakularnym sukcesem, najpierw trzeba spędzić wiele godzin na solidnej nauce i zdobywaniu wiedzy wykraczającej poza program danego przedmiotu. Uczeń taki musi na pewno być obezna-

ny nie tylko z zagadnieniami umieszczonymi w wymaganiach konkursowych, ale także doskonale radzić sobie ze stresem i swoimi emocjami. Na wysokości zadania stanęło w tym roku czworo uczniów z klasy III gimnazjum i jedna uczennica z klasy II gimnazjum. Serdecznie gratulujemy **Sabrinie Vranjes** i **Karolinie Ciarkowskiej**, które zostały laureatkami konkursu przedmiotowego z języka niemieckiego; **Agacie Estem-**

berg, Kubie Pastusiakowi i Kamilowi Winerowi, którzy zostali laureatami konkursu przedmiotowego z chemii. Gratulacje należą się również finalistom konkursów- **Aleksandrze Biegańskiej**- finalistce konkursu przedmiotowego z języka polskiego i **Gabrieli Szubert**- finalistce konkursu przedmiotowego z biologii oraz **Sabrinie Vranjes**- finalistce konkursu przedmiotowego z języka angielskiego. Sukces ucznia jest również wielkim uznaniem dla nauczyciela, który opiekował się i przygotowywał go do tych zmagani. Gratulujemy więc **pani Joannie Miksie, pani Zdzisławie Jaksie, pani Honoracie Szadkowskiej, pani Magdalenie Stawickiej oraz panu Jackowi Szychowskiemu**. Trzymajmy tak dalej

Nagrody dla najlepszych gimnazjalistów

W czternastu konkursach rywalizowało prawie dwa tysiące gimnazjalistów. W środę najlepsi dostali dyplomy i nagrody.

Wojewódzkie konkursy przedmiotowe zorganizowało łódzkie Kuratorium Oświaty we współpracy z Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego. Uroczystości podsumowaliśmy je w auli III Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi.

Gimnazjaliści rywalizowali w 14 konkursach. Każdy dotyczył innego przedmiotu. Finalistami i laureatami zostało w sumie 373 uczniów. - Poprzeczka była zawieszona wysoko, ale wiedza i umiejętności, które zdobyliście zawołują kolejnymi sukcesami na olimpiadach - gratulował zwycięzcom Łódzki Kurator Oświaty **Jan Kamiński**.

Wyróżnieni gimnazjaliści otrzymali pięknie wydane albumy, przewodniki i słowniki. Finalistom konkursów łatwiej będzie się dostać do wymarzonej szkoły ponadgimnazjalnej, bo - oprócz książek - dostali dodatkowe punkty w rekrutacji. Laureaci muszą tylko wybrać szkoły, a miejsca w nich będą mieć zagwarantowane. W uroczystej gali w III LO wzięli udział m.in. **Danuta Zakrzewska**, dyrektorka Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej i **Janusz Moos**, dyrektor ŁCDNiKP.

(na podstawie opracowania KO Łódź)



Wymiana polsko-angielska

W poprzednim miesiącu odbyła się wymiana z angielskimi uczniami z Dover. Spędzili tydzień z 11 uczestnikami z naszej szkoły.

Anglicy przyjechali do Polski w sobotę wieczorem. Razem z rodzicami powitaliśmy naszych partnerów i po przeniesieniu rzeczy do pokoi odbyło się ognisko. Można było upiec kielbasę i co ciekawe- jabłka. Przez cały tydzień aktywnie spędzaliśmy razem czas. W weekend mogliśmy lepiej się poznać poprzez wspólne spędzenie niedzieli razem ze swoimi partnerami. Anglicy odwiedzili naszą szkołę i zobaczyli, jak się uczymy i jakie mamy rozrywki. Odbyło się także artystyczne powitanie naszych gości przez utalentowanych mu-



zycznie i tanecznie uczniów naszej szkoły. Zwiedziliśmy muzea w Łodzi, dzięki którym każdy mógł się zapoznać z historią naszego miasta. Jeden dzień był zorganizowany na dzień sportu: od rana mieliśmy razem zajęcia gimnastyczne, podjęcie pod Rudzką Górę, a w Europejskim Centrum Młodzieży zorganizowano igrzyska sportowe, czyli strzelanie z łuku, rzutki, piłkarzyki i tenis stołowy. Odwiedziliśmy także w Warszawie Pałac w Wilanowie oraz Stadion Narodowy. Pod koniec wizyty wzięliśmy udział (w parach

polsko-angielskich) w quizie o tym, jak wiele wiemy o naszym parterze.

To była bardzo ciekawa wizyta. Mogliśmy wiele się nauczyć od naszych gości, ale także zawarliśmy nowe przyjaźnie.

Klara Lachowicz



Nasza twórczość

Happylandia

Dawno, dawno temu, pomiędzy wysokimi górami, w małej wiosce żył chłopiec o imieniu James. Wyróżniał się tym, że był zawsze uśmiechnięty i pomagał każdemu w potrzebie.

Jego wiernym przyjacielem był pies, który wabił się Błow. Po śmierci rodziców chłopca źli ludzie postanowili wyko-

rzystać dobroć Jamesa. Udawali żebraków i ograbili chłopca z całego majątku. Młodzieniec z Błowem musiał opuścić swoje rodzinne strony. James nie szukał zemsty. Miał nadzieję, że są dobrzy ludzie na świecie,

którzy nie dadzą mu zginąć z głodu.

W tym samym czasie w odległej krainie Happylandii żył król, królowa i śliczna księżniczka. Ich kraina była zamieszkiwana przez ludzi,

kórzy mieli dobre serca. Nie było tu złości, kłótni ani wojen. Gdy królowa Megi dorosła, wezwano wrótkę, która miała określić przyszłość dziewczyny. Czaro-dziejka rzekła, że mężem Megi zostanie człowiek z obcej krainy, mający tak dobre serce jak dziewczyna.

Tymczasem James podróżował po świecie. Niestety, nie zawsze dobrze mu się wiodło. Nie zawsze spotykał

dobrych ludzi. Jakaś siła wciąż kazała mu iść dalej. I tak pewnego dnia trafił do Happylandii. Bardzo mu się tu spodobało, a że miał dobre serce, szybko zdobył przyjaciół i zatrudnienie. Dotarła do niego także wieść o wyborze męża przez królową. Od dłuższego czasu o jej rękę starało się wielu młodzieńców, ale żaden nie umiał przekonać do siebie Megi. James chciał zobaczyć księżniczkę. Wiedział, że nie jest godny jej ręki, bo nie jest królewiczem, ale coś kazało mu się z nią spotkać. Przyjaciele powie-

dzieli mu, że królowa ze swoją kotką-Kicią Rożek spaceruje każdego popołudnia w pobliżu jeziora. James postanowił czekać tu na Megi. Gdy spojrzenia dziewczyny i młodzieńca się spotkały, wszystko dookoła zajaśniało. Król, królowa i mieszkańcy Happylandii wiedzieli, że Megi spotkała swojego księcia. James został mężem królowej, a Kicia Rożek i Blow bardzo się polubili. Dobro zwyciężyło.

Hubert kl. III b

Nie lubię hałasu, wolę ciszę

Nie lubię hałasu, wolę ciszę. Hałas to nieprzyjemne, uciążliwe dźwięki, zazwyczaj zbyt głośne, które szkodzą zdrowiu. Powodują zmęczenie i zdenerwowanie. Hałas może prowadzić do uszkodzenia narządu słuchowego. Nie lubię przebywać w miejscach, w których jest za głośno, ponieważ czuję się rozdrażniony i boli mnie później głowa. Wolę ciszę, bo ona mnie uspokaja. Mogę się wtedy skoncentrować i odpocząć. Przeczytałem, że natężenie hałasu mierzy się w decybelach. Za bezpieczne dźwięki uznaje się te, które mają 20-60 decybeli, za ryzykowne – te, które mają 75-100 decybeli, groźne-100-140 decybeli. 25 kwietnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem.

Hubert kl.III b

Suseł, pies i orzeł

Pewnego dnia suseł, pies i orzeł zostali zaproszeni przez zaprzyjaźnionego niedźwiedzia na występ w radiu. Wyszli więc z domu i szli ku studiu nagraniowemu.

Po około trzydziestu minutach drogi zaczęły się pierwsze problemy.

- Jestem zmęczony, chcę odpocząć i napić się kakao –

powiedział suseł.

- Musimy iść dalej, żeby zdążyć na czas, w końcu jesteśmy gośćmi – odpowiedział susłowi pies, który lubił bardzo długie spacery.

- Wy nigdy nie zrozumiecie, jak to jest być susłem. – warknął wtedy suseł.

- A ty nigdy nie zrozumiesz, jak to jest być orłem! – odgryzł się orzeł.

Suseł dalej marudził, więc usiadł psu na grzbiecie, za jego pozwoleniem. Szli dalej krętymi ulicami rozjaśnionymi blaskiem latarni (w końcu było już ciemno). Widzieli startującą rakietę, która z pewnością mknęła ku jakiejś gwiazdzie.

Nagle pies potknął się o coś. Wszyscy spojrzeli na ten przedmiot z zacięciem. Okazało się, że pies potknął się o but. Orłu bardzo spodobał się ten przedmiot i założył go na swój szpon. Był zadowolony z takiego przypadku.

Po marszu, ciągnącym się jeszcze około dwóch godzin, zrezygnowany pies wziął taksówkę. Zwierzęta błyskawicznie dojechały do celu. Weszły do studia.

- Co was tak długo nie ma?! – warknął niedźwiedź na powitanie. – Za chwilę zaczyna się audycja!

Cała czwórka zasiadła w fotelach, które już były przygotowane.

- Dzień dobry, słuchacze – powiedział niedźwiedź melodyjnym głosem, po rozpoczęciu nadawania. – Są dzisiaj z nami orzeł, suseł i pies – zwrócił się do nich. - Mam nadzieję, że podróż była udana.

- Oczywiście – warknął suseł z ironią.

- Bardzo mnie to cieszy – odpowiedział niedźwiedź. – Pierwsze pytanie kieruję do psa. Czym lubisz się odżywiać?

- Kośćmi – odpowiedział pies prawie bez namysłu.

- Dobrze, teraz pytanie do susła. Z jakiego urządzenia najczęściej korzystasz?

- Z telewizora – odpowiedział natychmiast suseł.

- Wspaniale! I pytanie do orła. Czy jest

urządzenie, z którego nie lubisz korzystać, jeśli tak, to jakie?

- Nie lubię korzystać z wideo – odpowiedział orzeł po chwili namysłu.

- Bo je popsuleś – mruknął prawie niezrozumiale suseł.

- Właśnie, że ty je popsuleś. Wylałeś na nie swoje ukochane kakao – odgryzł mu się orzeł.

- Serio? A kto ostatni oglądał na nim film?

- Dobrze widziałem, jak wylałeś kakao i zniszczyłeś nam wideo.

- Och! Jaki wspaniały! Orzeł z sokołim wzrokiem!

Tego było już za wiele. Orzeł i suseł nie lubili się zbyt, a suseł zmęczony był jeszcze podróżą, dlatego pewnie tak się kłócił z orłem. „A mogłem ich nie brać” – pomyślał pies.

- Ty nędzna, mała tchórzofretko! – krzyknął na susła orzeł.

Suseł zaklął pod nosem bardzo brzydko na temat orła, po czym rzucił się na niego.

„To moje głośniki tak szumią, czy to może oni?” – pomyślał, pytając sam siebie, pewien słuchacz tej audycji.

- Panowie, proszę się uspokoić – krzyczał niedźwiedź, próbując rozdzielić walczących – nasi słuchacze nic nie rozumieją.

- Taki mały, a jak się rzuca – zadrwił orzeł z susła.

- Wielkolud się znalazł – odszczeknął się suseł.

Wtedy suseł i orzeł poculi, że coś łapie ich za szyję i podnosi go góry, a następnie wyrzuca za drzwi. Niedźwiedź kontynuował wywiad z samym psem. Zorientowali się, że była to ręka jednego z dwóch łosi-ochroniarzy. Zrezygnowane, ale wciąż kłócące się zwierzęta wróciły do domu.

Damian T.(I gimn)

Kącik czytelniczy

Śpiewajaca lipka

Bajki słowiańskie

Przeczytałam już prawie całą książkę, chociaż jest gruba. Każdy rozdział to inna, ciekawa historia o ludziach, zwierzętach a nawet diable. Wszystkie opowiadania dobrze się kończą i uczą, jak być dobrym dla innych. Złe uczynki zawsze spotka sroga kara.

Zachęcam do przeczytania!!!

Zuzia Wiącek kl Ib

W naszej klasie niedawno założyliśmy „Kącik Czytelniczy”. Można tam dowiedzieć się, co polecają uczniowie klasy IIIb, np. „Opowieści z Narnii”, „Percy Jackson” i „Hobbit”. W każdej chwili można polecić nową

książkę.

Zapraszamy do naszej klasy.

Już niedługo będziecie mogli przeczytać dłuższe streszczenia przeczytanych przez nas książek i poznać nasze preferencje czytelnicze.

POLECAMY!!!

Jaś i Hubi

Książka pod tytułem "Tajemnica diamentów" została napisana przez Martina Widmarka i Heleng Willis. Akcja odbywa się w Mieście Valleby i jego głównymi bohaterami są Larry i Maia. Rozwiązują zagadkę zaginionych diamentów. Ze sklepu jubilerskiego ktoś kradnie diamenty, każdego dnia jeden. Policja nie umie złapać rabusia. Sprawa zostaje powierzona Larremu i Mai, którzy świetnie sprawdzają się w roli detektywów.

Marysia kl. IIIb



Basia obawiała się, jak zostanie przyjęta przez dzieci, których dotychczasowa nauczycielka-pani Halina- właśnie przeszła na emeryturę i jak odniosą się do jej upośledzonego synka. Książka uczy empatii, tolerancji, cierpliwości i dystansu do siebie, prezentując z dużą dawką humoru przygody trzecioklasistów. Ostrzega przed znajomościami zawieranymi w sieci, przed nieprzemyślanymi i nieuzgodnionymi z dorosłymi decyzjami. Jest przeznaczona dla osób w każdym wieku.

Hubert

Coś dla trochę starszych

Antologia to hołd złożony polskiej szkole reportażu, zbiór prezentujący jej najlepszych twórców, tych najślawniejszych i tych niesłusznie zapomnianych, a wspólnie tworzących reporterską historię XX wieku. Na dwa tomy zebrane przez Mariusza Szczygła składa się sto najciekawszych, najlepszych i najgłośniejszych polskich reportaży opublikowanych pomiędzy 1901 a 2000 rokiem. Antologia powstała pod opieką rady programowej złożonej z wybitnych reporterów i literaturoznawców. Tworzą ją Hanna Krall, Małgorzata Szejnert, prof. Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Elżbieta Sawicka. Spotkacie tu m.in. takie nazwiska twórców jak: Władysław Stanisław Reymont, Maria Konopnicka, Stefan Żeromski, Zofia Nałkowska i oczywiście Ryszard Kapuściński.

Książki dla dużych i małych

Wiosna jest porą roku, która nie sprzyja może wieczorom spędzonym przy książce, ale nastraja do dłuższych spacerów po parku, lesie. Na te wędrowki można jednak zabrać coś do czytania. Ławka w parku, skąpana w ciepłych promieniach wiosennego słońca, to dobre miejsce, aby oddać się lekturze dobrej książki. To świetny relaks połączony ze zdobywaniem wiedzy i nowych wartościowych znajomości z ludźmi o pokrewnych duszach. Książka stanowi doskonały pretekst, aby do kogoś podejść i porozmawiać właśnie o niej. Łączmy więc przyjemne z pożytecznym. Poniżej prezentujemy nasze propozycje lektur.

Coś dla młodszych

Lektura pamiętnika młodej nauczycielki to nie lada gratka dla każdego ucznia. I jest to w dodatku lektura dozwolona!

Ten pamiętnik, pożyczony przed Wydawnictwo Literatura od młodzieżowej nauczycielki, może być jednocześnie doskonałą lekcją empatii dla każdego dziecka. Bo - jak to jest być po tej drugiej stronie...katedry? Polecam, książka napisana z humorem, jest ciekawym spojrzeniem na pracę nauczyciela, próbującego poznać swoich uczniów i pomóc im w różnych sytuacjach.

(na podstawie www.empik.pl i www.lubimyczytac.pl)

Książka Ireny Landau ma formę pamiętnika. Jest ciekawa, bo opowiada o różnych sytuacjach szkolnych trzecioklasistów. Pamiętnik prowadzony jest nie przez ucznia, a przez nauczycielkę i to z niej perspektywy poznajemy problemy problemy dzieci. Jednocześnie możemy dowiedzieć się, czego obawiają się nauczyciele, gdy poznają swoich uczniów i pracują z nimi. Pani

Amerykańska laurka

Piątek przed feriami zimowymi zarezerwowany jest w naszej szkole na zabawy rekreacyjno-edukacyjne. Uczniowie szkoły podstawowej spędzają go na tematycznym balu karnawałowym, zaś gimnazjaliści odbywają wycieczki do muzeów, teatru czy kina. W tym roku postanowiliśmy wybrać się do kina. Długo zastanawialiśmy się, jaki film warto obejrzeć, aby odpowiednio miło rozpocząć ferie. Tych nagrodzonych Złotym Globem jeszcze nie było na ekranach. Musieliśmy pozostać przy obrazie Lee Daniela pt. „Kamerdyner”. Film oparty na prawdziwej historii Eugene Allena (w filmie zmieniono jego imię i nazwisko na Cecil Gaines), czarnoskórego kamerdynera Białego Domu jest, zgodnie z zapowiedziami, skrótowną opowieścią o dziejach mniejszości afroamerykańskiej w XX wieku w USA, opowiedzianą w sposób bardzo uładowy i podaną w przyjemnej formie. Na pewno warto zapoznać się z przedstawionymi w filmie wydarzeniami z tamtych lat. Po powrocie do domu poszukałam informacji o kadencji Johna Kennedy’ego i działalności Martina Luthera Kinga. Chciałam wiedzieć więcej. Na uwagę zasługuje znakomita gra Foresta Whitakera i jeszcze lepsza kreacja Oprah Winfrey. Na pewno pieniądze wydane na bilet nie zostały zmarnowane. Zimowy odpoczynek rozpoczął się udaną wizytą w kinie.

Co nowego w kinie?

300: Początek Imperium

07.03.2014

Grecki przywódca Temistokles usiłuje zjednoczyć Grecję przez wprowadzenie broni, która zmieni bieg wojny. Temistokles zostaje wystawiony do walki z olbrzymią inwazją wojsk perskich.

Kamienie na szaniec

07.03.2014

Opowieść o młodości, miłości i przyjaźni. O bohaterstwie, które ma wielką cenę i o walce, która stała się legendą. Byli młodzi, spragnieni życia. Nie było dla nich rzeczy niemożliwych. Pewnego dnia obudzili się w świecie, w którym nie było już miejsca na marzenia. Stanęli przed wyborem: pochylić pokornie głowy albo zaryzykować własne życie...

Obietnica

14.03.2014

Lila i Janek, uczniowie liceum, należą do nowej generacji. Pewnego dnia Lila nieoczekiwanie zrywa z Jankiem, oskarżając go o zdradę. Chłopak będzie musiał zapłacić wysoką cenę za błąd. Jeśli spełni obietnicę, którą wymogła na nim dziewczyna, nic już nie będzie takie jak przedtem...

Dla młodszych kolegów polecam:

Pan Peabody i Sherman

07.03.2014

Głównymi bohaterami kreskówki, są genialny pies Pan Peabody i jego towarzysz, chłopczyk o imieniu Sherman, którzy razem wyruszają w podróż w czasie.

Muppety: Poza prawem

21.03.2014

Muppety, podczas międzynarodowej wycieczki, będą miały do czynienia ze złodziejem diamentów zwanym Constantine, który jest sobowtorem Kermita.

Karol, który został świętym

12-letni Kacper, pasjonat animacji komputerowej, zmaga się z grupą szkolnych chuliganów. Kiedy chłopiec zostaje na kilka dni pod opieką dziadka, opowiada mu o swoich problemach w szkole. Dziadek zabiera go na weekendowy wypad w Tatry. Tam, ucząc wnuka radzenia sobie z trudnymi warunkami przyrody i życia w surowych warunkach schroniska, snuje opowieść o przyjacielu z dzieciństwa - Karolu...

Osobiście chętnie wybiorę się na *300: Początek Imperium*. Polecam go w szczególności osobom, które tak jak ja interesują się historią. Niestety jednak obawiam się, że film może zawierać liczne brutalne i/lub krwawe sceny dlatego nie powinny oglądać go dzieci i osoby o słabych nerwach.

Janusz Kuć



Gabriel

"Wrócą lepsze dni ktoś spełni Twoje sny" - Anima-Pol i Best Film zapraszają na seanse "Gabriela", który 11 kwietnia wejdzie do polskich kin. To nagradzany na wielu międzynarodowych festiwalach polski film familijny ze Zbigniewem Zamachowskim, Krzysztofem Globiszem i Pawłem Królikowskim oraz młodymi aktorami: Janem Rotowskim i Natanem Czyżewskim.

Dwunastoletni Tomek mieszka z dziadkami. Jego pasją są wyścigi gokartowe, a jedynym przyjacielem mechanik samochodowy. Wciąż doskwiera mu brak ojca, którego nie widział od lat. Pewnego dnia postanawia opuścić dom i wyruszyć w podróż, by go odnaleźć. Już na samym początku wpada w tarapaty. Pomaga mu tajemniczy przyjaciel, Gabriel, który mimo nieufności Tomka, cały czas nad nim czuwa. Tomek jest coraz bliżej poznania ojca, a także odkrycia tajemnicy Gabriela.

>R

Sport

Aktywność fizyczna

Zima się skończyła, chociaż nie była taka zimna :]. Trzeba wrócić do uprawiania sportów takich jak, np. jazda na rowerze, bieganie i jazda na rolkach. W naszym mieście powstało ostatnio dużo ścieżek rowerowych. Polecam trenowanie sportów.

Kuba IIIb



Wywiady i ankiety

Jak Pan/i spędza ferie?

Podobnie jak uczniowie, nauczyciele wyjeżdżają, np. w góry lub po prostu odpoczywają w domu. Niektórzy także w ferie pracują, np. w drugiej szkole.

Znaki zodiaku

Przepytałyśmy 23 nauczycieli i nauczycielek. Wśród nich nie ma żadnego Lwa, ani Wagi. Najwięcej jest Wodników, bo aż sześciu. Ankietowanych urodzonych podczas pozostałych znaków zodiaku jest od jednego do trzech.

Humanista czy umysł ścisły?

W naszej szkole raczej jest tyle samo humanistów, co umysłów ścisłych. Zależy to też trochę od przedmiotu, jakiego uczy dany nauczyciel. Mamy również kilku mieszańców, jak to określiła jedna z nauczycielek. :)

Aleksandra Biegańska, Malwina Olejniczak



Rozrywka

Dlaczego blondynka wkłada zegar do wanny..., bo chce zobaczyć jak płynie czas.

Kto pierwszy spadnie z bloku blondynka czy brunetka? Brunetka, bo blondynka się zgubi.

Czemu blondynka krąży dookoła wanny..., bo szuka wejścia.

Czemu blondynka niszczy zegar..., bo chce zatrzymać czas.

Była dwójka dzieci: Fiołek i Cegielka. Pewnego dnia do mamusi

przyszeli Fiołek i zapytał: dlaczego mam na imię Fiołek? A mama odpowiedziała: Dlatego, że gdy byłeś mały, płatek fiołka spadł ci na głowę.

Pewnego dnia do mamusi przyszła cegielka i powiedziała; lelub:elalolela.

Jaś kl. III b

Przepisy kulinarne

Faworki

3 szklanki mąki

9 żółtek

1 mały proszek do pieczenia (16g)

szczypta soli

3 łyżki gęstej śmietany

2 łyżki spirytusu (nie nalać na jajka)

3 paczki smalcu - do smażenia

Składniki ciasta posiekać, szybko wyrobić, dobrze wybić wałkiem i włożyć do lodówki na 30 minut. Następnie wybić je wałkiem składając na pół (i na pół) przez ok. 5 minut. Kiedy ciasto nie przywiera i nie klei się, jest elastyczne - podzielić na kilka części. Każdą część cienko rozwałkować, pokroić na paski szerokości ok. 2cm oraz podzielić na mniejsze kawałki według uznania. Na środku zrobić podłużne nacięcie, przez które należy przepleść jeden koniec paska. Tłuszcz roztopić w rondlu, na gorący położyć po kilka sztuk faworków i piec do uzyskania złocistego koloru. Po upieczeniu wyłożyć na ręcznik papierowy a następnie na talerz i posypać cukrem pudrem. Smacznego!



KRUCHE CIASTECZKA

0,5kg mąki krupczatki

2 paczki margaryny (0,5kg)

7 żółtek

1 całe jajko

1 szklanka cukru pudru

1 cukier waniliowy (mały - 16g)

zapach waniliowy (0,5 łyżeczki)

1 łyżeczka proszku do pieczenia

3 duże łyżki kwaśnej śmietany

szczypta soli

Składniki szybko zagnieść. Ciasto włożyć do lodówki na ok. 1 godzinę,

po czym rozwałkować i wykroić ciasteczka. Piec w temperaturze 180°C

przez około 20 minut. Gotowe!

Wiosna za oknem zachęca do spacerów na świeżym powietrzu, przejażdżek rowerowych i otwiera sezon na zdrowe i lekkie przekąski. Należą do nich na pewno sałatki. Jedni jedzą je ze względu na wartości odżywcze i witaminy, inni z kolei traktują bardziej jako sposób na zrzucenie zbędnych kilogramów na wiosnę. Obie możliwości są dobrym pretekstem do tego, aby zacząć zdrowy sezon sałatkowy!

Składniki:

- 1 główka sałaty lodowej (lub innej kruchej sałaty)
- 2 średniej wielkości pomidory
- 1 czerwoną paprykę
- Świeże zioła: bazylię, pietruszkę
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki oleju Beskidzkiego
- Sok z połowy cytryny

Przygotowanie:

Sałatę myjemy, a następnie rwiemy na kawałki. Później smarujemy ząbkiem czosnku salaterkę i układamy w niej sałatę. Posiekane pomidory i paprykę układamy warstwowo na sałatę. Roztarty ząbek czosnku mieszamy z olejem, dodając kilka kropel cytryny. Polewamy nim sałatkę ok. pół godziny przed podaniem. Na koniec dodajemy zioła i przyprawiamy pieprzem. To prosty przepis na wiosenną sałatkę, który można modyfikować wedle swoich gustów smakowych. Smacznego !



Zagadki i łamigłówki

Marka spytano, ile ma lat. Odpowiedział: „5 lat temu mój tata był ode mnie 5 razy starszy, ale teraz jest tylko 3 razy starszy.” Ile lat ma Marek, a ile jego tata?

Czarnoksiężnik posiada zestaw magicznych skrzyń. Największa z nich posiada w środku 6 kolejnych. Wewnątrz każdej tych skrzyń znajdują się jeszcze 4, ile skrzyń ma czarnoksiężnik?

Które z tych dwóch stwierdzeń jest poprawne: „Białko jest gęstsze od żółtka” czy „Białko jest gęściejsze od żółtka”?

3			2	4			6	
	4						5	3
1	8	9	6	3	5	4		
				8		2		
		7	4	9	6	8		1
8	9	3	1	5		6		4
		1	9	2		5		
2			3			7	4	
9	6		5			3		2